

Ks. dr hab. Waldemar Woźniak
Instytut Psychologii UKSW

Wychowanie religijne w procesie resocjalizacji wychowanków zakładów poprawczych

Wstęp

Resocjalizacja nieletnich sprawców przestępstw jest procesem złożonym, a jej efektywność warunkowana jest wieloma elementami, wśród których można wymienić również religię. Pobyt w schronisku dla nieletnich, czy w zakładzie poprawczym jest bardzo ważnym okresem z tego powodu, że jeżeli nie zaowocuje on prospołeczną przemianą, to niestety młody człowiek może trafić do zakładu karnego, gdzie postępująca prizonizacja hamuje nieraz na wiele lat pełny powrót do społeczeństwa.

W tytule tego artykułu, znajduje się termin: „zakłady poprawcze”, pod którym mam na myśli zarówno schroniska dla nieletnich, jak i zakłady poprawcze ściśle ujęte. Obie te instytucje, możemy także ująć pod wspólnym określeniem: zakłady dla nieletnich resortu sprawiedliwości (albo: Ministerstwa Sprawiedliwości). W praktyce obie te jednostki często mieszczą się w jednym zakładzie, mając jednego dyrektora. Schronisko dla nieletnich odnosi się do okresu przejściowego, wstępnego, kiedy to ma miejsce diagnoza, w celu umieszczenia wychowanka w odpowiednim rodzaju zakładu poprawczego ściśle ujętego, w celu prowadzenia zasadniczego procesu resocjalizacji.

1. Proces resocjalizacji

Istnieje wiele modeli resocjalizacyjnych, ale dopiero łączenie ich w całość na płaszczyźnie praktyki resocjalizacyjnej zwiększa szansę na skuteczność oddziaływań resocjalizacyjnych.

Według O. Lipkowskiego (1976, s. 208) zasadniczym zadaniem resocjalizacyjnym jest wytworzenie form zachowania, zgodnych z obowiązującymi normami społecznymi. „Działalność resocjalizacyjna nie zmierza do osiągnięcia poprzedniego stanu zdrowia psychicznego i społeczno-moralnego, nawet jeśli taki stan poprzednio istniał u jednostki społecznie niedostosowanej. Osobowość ludzka

ulega bowiem rozwojowi, stale się zmienia, nie może być powrotu do jakiegoś stanu poprzedniego” (tamże).

L. Pytka (2007, s. 74-76) w pojmowaniu *resocjalizacji* zawiera wiele elementów. Dotyczy ona modyfikacji zachowań, kształtowania prawidłowych postaw społecznych (od destruktywnych do konstruktywnych), zmiany „społecznej przynależności” (od roli „dewianta” do roli społecznie akceptowanej), przebudowy emocjonalnej (od emocji negatywnych do pozytywnych), odpowiedzialnego zaspokajania potrzeb (zgodnie ze standardami prawnymi, moralno-obyczajowymi), przyjęcia wartości wyższego rzędu, reintegracji społecznej jednostki przez rekonstrukcję jej tożsamości osobowej i społecznej. Proces resocjalizacji (dostosowany do cech osobowości wychowanka) winien przejść w autoresocjalizację, kiedy to jednostka kontroluje własne życie, aby wciąż poszerzać własną prospołeczność.

J. Szałański (2008, s. 21) stwierdza: „Resocjalizacja, a ściślej rzecz ujmując, osiągnięty przez daną jednostkę poziom zresocjalizowania, jest fenomenem wielowymiarowym. Obejmuje bowiem nie tylko mniej lub bardziej trwałą korekturę antagonistyczno-destruktywnego zachowania jednostki wykolejonej oraz przyswojenie przez nią podzielanych przez ogół społeczeństwa norm i wartości, ale także podjęcie i wytrwałe kontynuowanie procesu samodzielnego projektowania siebie, swojej osobowości i konsekwentnego realizowania wizji własnej osoby w przyszłości, hierarchicznie zorganizowanych na określone dystanse czasowe”. J. Szałański (2008, s. 27) podejmując próbę wyznaczenia kryteriów efektywności resocjalizacji dochodzi do wniosku, że „resocjalizacja najgłębsza” dokonuje się u skazanych podejmujących trud własnego „doczłowieczania”.

Resocjalizację (Pospiszyl, 1998), ujmuje się też jako „kanalizowanie” instynktów (np. walki, ucieczki), oddziaływania psychodynamiczne (w celu wywołania tendencji do zmian osobowościowych) i behawioralne (poprzez wdrażanie zasad społecznego uczenia się).

Resocjalizacja zakładowa jest procesem złożonym i długotrwałym, znaczącym konfliktami intrapsychicznymi, posiadającym swoją dynamikę, w optymalnej sytuacji przechodzącym w autoresocjalizację. W zakładzie, pierwszy etap resocjalizacji oznacza przystosowanie się do warunków zakładowych, a trzeci jest przygotowaniem do opuszczenia zakładu. Zasadnicze oddziaływanie resocjalizacyjne ma więc miejsce w tym etapie środkowym (drugim), a może on trwać nawet kilka lat.

Oxfordzki „Słownik Socjologii i Nauk Społecznych”, pod redakcją M. Marshalla (2008, s. 278), szeroko i interesująco poznawczo ujmuje resocjalizację jako „ponowne uczenie się norm i sankcji kulturowych, w ramach powrotu do systemu

społecznego, przez tych, którzy – dobrowolnie lub nie – opuścili ten system (np. więźniowie powracający do społeczeństwa lub osoby powracające z pobytu za granicą), tak aby mogli oni zostać ponownie w pełni zaakceptowani w obrębie tego systemu”. W polskich ujęciach resocjalizacji nie spotkałem się z umieszczaniem osób powracających z pobytu za granicą w obszarze resocjalizacji, ale z pewnością muszą one na nowo przypominać sobie zasady i normy społeczne obowiązujące w kraju, do którego wracają. Moim zdaniem, na gruncie polskim to określenie bardziej odpowiada terminowi „readaptacji społecznej”, gdyż polscy prawnicy o resocjalizacji mówią wówczas, gdy jednostka przebywa w danym zakładzie (ośrodku), a o readaptacji społecznej wtedy, kiedy jednostka opuszcza zakład i wraca do społeczeństwa.

2. Wychowanie czy resocjalizacja?

N. Sillamy w „Słowniku Psychologii” (1995, s. 328) podaje, że wychowanie to: „... proces rozwijania zalet moralnych, intelektualnych, artystycznych i fizycznych, które dziecko posiada w stanie potencjalnym. Wychowanie nie ma na celu zmieniania natury ucznia, ale wspomaganie jego rozwoju w harmonii z otoczeniem. Wymaga znajomości potrzeb dziecka, praw jego rozwoju fizycznego i psychicznego; zależy również od wyobrażenia, jakie się ma o człowieku”.

J. Bielecki (2002, s. 58) pisze – „Przez wychowanie rozumiemy zamierzone i świadome podejmowanie działań, których celem jest ukształtowanie osobowości wg jakiegoś wzorca. Inaczej mówiąc wychowanie to całość zjawisk związanych z oddziaływaniem środowiska społecznego na człowieka kształtujących jego osobowość”. Dla niego istotnymi elementami wychowania są: miłość do dziecka, zrozumienie dziecka, szacunek dla godności dziecka, wspomaganie integralnego rozwoju, kształtowanie hierarchii wartości i odpowiedzialności, ukierunkowanie na samowychowanie (tamże, s. 59).

Praca zbiorowa zatytułowana „Autorytet prawdy”, pod redakcją M. Ryś (2006), przedstawia kierunki wychowania, które traktuję jako kierunki chrześcijańskiego wychowania: prawda, wartości, wolność, patriotyzm, uczciwość, wiara, twórczość, szacunek dla życia, miłość, macierzyństwo, ojcostwo. Oczywiście, że listę tę można uszczegółowić i wydłużyć jeszcze sporo, można dodać np. takie kierunki jak: Maryjność, życie sakramentalne, powołanie (odczytywanie swego miejsca w świecie) itd.

Zatrzymam się teraz przy kierunku wychowania, który został określony terminem „wiara”. Wyrażam zadowolenie, że lista ta, zawiera kierunek o nazwie „wiara”, a nie o nazwie „wychowanie religijne”. W tytule niniejszego artykułu,

umieściłem jednak zwrot „wychowanie religijne”. Uważam, że w przypadku nieletnich sprawców przestępstw poprawniejszym „zabiegiem językowym” jest używanie właśnie tego zwrotu. Wychowanie religijne zawiera według mnie dwa aspekty: wewnętrzny i zewnętrzny. Ten pierwszy pokrywa się z wiarą. Ten drugi, oznacza umiejscowienie się w obszarze celebrowania, rytuałów, zwyczajów, co nie zawsze musi pokrywać się z głębią przeżycia i doświadczenia. Wiara natomiast jest osobowym kontaktem z Bogiem. Na podstawie obserwacji uczestniczącej dochodzę do stwierdzenia, że wychowankowie zakładów poprawczych odznaczają się religijnością powierzchowną, a ta sprawia, iż częściej sytuują się w obszarze zewnętrznym religii. Często to instynkt religijny (w języku teologicznym winno się użyć zwrotu „wiara wlana”) sprawia, że sytuują się chociażby w zewnętrznym obszarze religii, a zarazem hamuje przemieszczanie się poza zewnętrzny obszar, tzn. obszar obojętności religijnej czy wręcz ateizmu.

Po tej dygresji, wracam do zagadnienia wychowania w ogóle. Początkowo zastanawiałem się czy w tytule artykułu nie umieścić terminu „re-wychowanie”, ale porzuciłem ten pomysł, gdyż wielu wychowanków zakładów otoczonych było zgoła złym wychowaniem (socjalizacja dewiacyjna, a nawet przestępcza) albo wychowaniem zaburzonym, na które nakłada się nieprawidłowa, „zwichnięta”, dysfunkcyjna socjalizacja, co może oznaczać niejednokrotnie stan bez wychowania, a z tego wynika, że pobyt w zakładzie resocjalizacyjnym może być ostatnią szansą na otrzymanie odpowiedniego wychowania. Obserwując wychowanków doprowadzanych do zakładu, zauważałem wiele braków odnośnie funkcjonowania społecznego, niejednokrotnie nie potrafili wykonać bardzo prostych zadań, jak np. posługiwanie się sztucami. Poza tym, nestorzy polskiej resocjalizacji teoretycznej, Cz. Czapów, S. Jedlewski, O. Lipkowski mówią nie o „re-wychowaniu”, ale o wychowaniu resocjalizującym (Czapów, Jedlewski, 1971; Czapów, 1978) lub o wychowaniu resocjalizacyjnym (Lipkowski, 1976), którego częścią może być resocjalizujące (resocjalizacyjne) wychowanie religijne. Mamy więc odpowiedź na dylemat: wychowanie czy resocjalizacja, która brzmi: wychowanie resocjalizujące (resocjalizacyjne).

3. Profil psychospołeczny wychowanków zakładu poprawczego

Wychowankowie zakładów poprawczych zaliczani są do młodzieży nieprzystosowanej (niedostosowanej) społecznie. L. Pytka (2001, s. 378) zakłada, że: „Nieprzystosowanie społeczne wyraża się wadliwym, nieadekwatnym funkcjonowaniem jednostki w przypisanych jej rolach społecznych, a zwłaszcza w roli: dziecka w rodzinie, rówieśnika – kolegi, ucznia w szkole”, a następnie dodaje:

„Konsekwencją powtarzającego się nieadekwatnego reagowania na przepisy ról społecznych i wymogi społeczne jest wysoki poziom kumulacji zachowań określanych jako antyspołeczne, czyli antagonistyczno-destrukcyjne” (tamże).

Dla K. Ostrowskiej (2008, s. 25): „Nieprzystosowane społecznie dzieci i młodzież – to te o poważnie zaburzonej postawie wobec zasadniczych wymagań społecznych. Zachowanie ich nacechowane jest nieprzestrzeganiem podstawowych zasad postępowania i norm społecznych obowiązujących młodzież w tym wieku. Zachowania te nie mają charakteru sporadycznego, ale są względnie trwałe. Wskaźnikami tak rozumianego nieprzystosowania społecznego są: systematyczne wagary, spędzanie czasu w sposób niekontrolowany na wielogodzinnym waleśaniu się po ulicach, przebywanie w towarzystwie zdemoralizowanych kolegów, ucieczki z domu, picie alkoholu, używanie narkotyków, dokonywanie kradzieży, wandalizm, agresja, kłamstwa, wczesna inicjacja seksualna”.

Najwyższy stopień nieprzystosowania społecznego wyraża się na płaszczyźnie zachowań w popełnieniu czynu karalnego. „Słownik psychologii” przedstawia złożoność zagadnienia z uwzględnieniem sprawcy takiego czynu – „**Przestępstwo**, ciężkie wykroczenie przeciwko prawu pisanemu lub obowiązującemu w danym społeczeństwie prawu moralnemu. Rozróżnia się dwie kategorie przestępstw: pierwsze, które można by nazwać ‘patologicznymi’, ponieważ popełniły je osoby z zaburzeniami umysłowymi, i inne, dokonane przez ludzi psychicznie zdrowych. Przestępstwa patologiczne są stosunkowo mało liczne: 1. popełniane są przez *epileptyków* w okresie osłabienia kontroli zachowania następującego po ataku padaczkowym – ma wówczas miejsce nagły przypływ agresji, a gdy stan zamroczenia mija, chory nie pamięta swoich czynów; 2. absurdalne, brutalne i niczym nie uzasadnione morderstwa popełnione przez młodych schizofreników – bywa, że ofiarą pada wówczas nawet najdroższa zabójcy osoba, np. matka; 3. paranoicy i osoby z zaburzeniami świadomości drogą fałszywego rozumowania obarczają kogoś winą za swe niepowodzenia i cierpienia, co sprawia, że popełnioną przez siebie zbrodnię uważają za sprawiedliwą karę, która spotkała sprawcę ich nieszczęść. Druga kategoria przestępstw popełniana jest przez jednostki nie będące ani neurotykami, ani chorymi psychicznie. Postępowaniem swoim zdrowi umysłowo przestępcy postanowili odciąć się od społeczeństwa. Utworzono nową naukę, kryminologię, łączącą wysiłki specjalistów z różnych dyscyplin (biologów, socjologów, lekarzy, psychologów i prawników). Badają oni przestępców i usiłują zrozumieć motywy ich postępowania” (Sillamy, 1995, s. 228).

B. Urban (2000) przywołuje dwa terminy pokrewne pojęciu „niedostosowania społecznego”, tj. zaburzenia w zachowaniu i zaburzenia emocjonalne. To ostatnie pojęcie wskazuje na psychologiczne podłoże niedostosowania społecznego. Termin

„zaburzenia emocjonalne”, zdaje się w większym stopniu stygmatyzować, aniżeli pojęcie „zaburzenia w zachowaniu”. Można spotkać się z poglądem, że zaburzenia zachowania są wstępną fazą niedostosowania społecznego.

Z. Majchrzyk (2014, s. 91-92) prezentuje różne typologie niedostosowania społecznego – D. H. Stota, K. Pspiszyla, H. Spionek, J. Konopnickiego, T. M. Achenbacha, G. P. Miedwiediewa, R. Jenkinsa, C. E. Sullivana i M. Q. Granta, Cz. Czapówa, L. Pytki. W typologiach tych znajdują się terminy, których można zamiennie używać, w zależności od elementu, na który chcemy położyć nacisk, np. zachowanie zahamowane, zachowanie aspołeczne, agresja antyspołeczna, nadpobudliwość, antyspołeczność, zwichnięta socjalizacja, demoralizacja, socjalizacja podkulturowa, wykolejenie obyczajowe, wykolejenie przestępcze. Pojęcia te nie wymagają raczej osobnego wyjaśniania.

Mogę tylko wskazać na kierunek intrapsychiczny w przypadku aspołeczności i na kierunek eksternalizacyjny w przypadku antyspołeczności. „Zaburzona (zwichnięta) socjalizacja” wskazuje na dysfunkcje podstawowego środowiska socjalizującego, zwłaszcza rodzinnego. Termin „demoralizacja” mówi nam, że socjalizacja była właściwa, a dopiero później, np. pod wpływem kolegów licealnych, dany młody człowiek schodzi z drogi pożądanego społecznie zachowania.

J. M. Stanik (2007, s. 176) ukazuje rozróżnienie między „niedostosowaniem społecznym” a „asocjalnością”. Ten pierwszy termin o wymowie pedagogicznej dotyczy obszaru manifestacji szkodliwych zachowań, a ten drugi ma wymiar psychologiczny i stanowi charakterystykę osobowości społecznie zaburzonej. Autor ten (tamże, s. 178), wskazuje też na termin „demoralizacja”, jako na konstrukt prawny występujący w *Ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich* z 26 października 1982 roku, będący odpowiednikiem *niedostosowania społecznego* i *asocjalności*.

J. W. Aleksandrowicz (1998, s. 118-135) na podstawie ICD – 10 przedstawia jeszcze inne terminy pokrewne pojęciu „niedostosowania społecznego”, które pomagają uchwycić wyróżnik niedostosowania: zaburzenia osobowości, osobowość niedojrzała, charakteropatia (uszkodzenia somatyczne), psychopatia (dawne pojęcie związane z brakiem poczucia winy), socjopatia (dominowanie nad otoczeniem).

W ramach prac Katedry Psychologii Sądowej i Penitencjarnej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, przygotowywane są empiryczne prace magisterskie pod moim kierunkiem, gdzie grupę badawczą stanowią wychowankowie (wychowanki) zakładów poprawczych. Wskażę tutaj na wyniki zaprezentowane w trzech wybranych pracach.

A. Baran (2005) posłużyła się: Kwestionariuszem – Formalna Charakterystyka Zachowania, Kwestionariuszem Temperamentu PTS, Kwestionariuszem Samopoczucia POMS. Wychowankowie zakładu poprawczego (N=30) cechowali się

wyższym nasileniem napięcia i niepokoju, przygnębienia, złości i wrogości, zmęczenia i znużenia, zakłopotania i zmieszania, w porównaniu z licealistami (również N=30).

Sz. Gołota (2010) w swoich badaniach wykorzystał: Inwentarz Osobowości NEO-FFI oraz Rysunkowy Test Twórczego Myślenia TCT-DP. Wychowankowie zakładu poprawczego (N=30) charakteryzowali się wyższym poziomem ekstrawersji oraz sumienności (co może być wywołane podporządkowaniem się regulaminowi zakładowemu), ale niższym poziomem potencjału twórczego, aniżeli licealiści (N=30).

W badaniach M. Lotkowskiego (2013), z użyciem m.in. Kwestionariusza Osobowości Eysencka (EPQR) i Kwestionariusza Agresji Bussa i Perry'ego, wychowankowie zakładu poprawczego (N=28) odznaczyli się wyższym stopniem agresji słownej i gniewu (lecz niższym poziomem agresji fizycznej, na co mogło wpłynąć liczenie się, chociażby w oparciu o strach, z zasadami porządkowymi zakładu), a także wyższym nasileniem psychotyzmu i kłamstwa, w odniesieniu do licealistów (N=28).

Zdaję sobie sprawę z tego, że przedstawiam tutaj jedynie zarys profilu psychospołecznego wychowanka zakładu poprawczego. Obecnie mamy w Polsce cztery zakłady tego typu dla dziewcząt, które np. jak wynika z moich wywiadów, niejednokrotnie doświadczały np. przemocy, a także w ich profilu osobowościowym można odnaleźć cechy niesprzyjające procesowi resocjalizacji, a potem readaptacji społecznej.

W przypadku dziewcząt, jak i chłopców z „poprawczaka”, nie można pominąć zagadnienia dysfunkcjonalności rodzinnych. Ta dysfunkcjonalność często przechodzi wręcz w patologię. Wielu ich rodziców i członków rodzin można umieścić na płaszczyźnie wykolejenia społecznego (por. Sarzała, 2005, s. 55-66).

Wychowanie religijne jako czynnik mogący zwiększyć stopień efektywności resocjalizacji

Psychologicznymi źródłami religijności są: instynkt religijny (instynktowne poszukiwanie Kogoś poza ludzką ograniczonością), intelekt, uczucie zależności (od Tego, kto jest poza stworzeniem), mysterium tremendum (tajemnica grozy, uczucie strachu przed Bogiem), mysterium fascinans (przeżycie irracjonalne, przeżycie czegoś uszczęśliwiającego w kontakcie z Bogiem, np. w czasie pielgrzymki), uczucie niesamowitości, uczucie bezwartościowości wobec Wartości Najwyższej, tworzenie się własnej tożsamości, poczucie winy, przeszczepienie od rodziców czy osób znaczących, projekcja obrazów rodzicielskich na Boga, pragnienie posiadania sensu życia, potrzeba zrozumienia zagadki Wszechświata, kompensacja potrzeb, redukcja

niepokoją (Kuczkowski, 1993, s. 32-44). Tak ujęte źródła religijności rodzą przekonanie, że nawet u kogoś pozbawionego w zasadzie wychowania religijnego, co może mieć miejsce w rodzinach dotkniętych patologią społeczną, obojętnych religijnie czy wręcz ateistycznych, może zrodzić się odniesienie do Boga chociażby w oparciu o instynkt religijny. Wielokrotnie byłem świadkiem przeżywania tajemnicy grozy czy fascynacji przez osoby zagrożone patologiami.

Religijność może okazać się czynnikiem integrującym osobowość i wpisującym się w kształtowanie jej dojrzałości, co jest ciągłym procesem stawania się i przyjmowania odpowiedzialności za swoje życie (Buksik, 2010, s. 15-16). W teologii znajdujemy termin *metanoia*, który oznacza zmianę myślenia. Teologicznie obejmuje on żal i pokutę, którym towarzyszy nawrócenie się człowieka (Kl'uska, 2010, s. 20-21). Na podstawie własnego doświadczenia stwierdzam, że tak rozumiana „metanoia” w niejednym przypadku jest wewnętrznym elementem procesu resocjalizacji.

Terminu *nawrócenie* używa się w obszarze zachowań religijnych. Często zastanawiałem się, czy w przypadku osób przebywających w izolacji więziennej, czy wychowanków zakładów poprawczych poprawniejszym nie będzie posłużenie się terminem „przemiana psychospołeczna” (z odwołaniem się do teorii dezintegracji pozytywnej), aniżeli terminem „nawrócenie”? Może się zdarzyć, że dana osoba resocjalizowana uda się na pielgrzymkę, nie z pobudek religijnych, ale po prostu z potrzeby oderwania się od zakładowej monotonii czy nudy. To nie przekreśla zarazem możliwości przeżycia przez tę osobę na tej pielgrzymce fascynacji transcendentalnością. Moim zdaniem, w wielu takich przypadkach poprawniejszym zabiegiem będzie więc użycie określenia „przemiana psychospołeczna z elementami religijnymi” (por. Woźniak, 2010, s. 308-318).

Na wychowanie religijne nakłada się w pierwszej kolejności ewangelizacja, a następnie katechizacja. R. Murawski (2002, s. 11) pisze: „Przez ewangelizację rozumiem najogólniej pierwszy kontakt z orędzim Bożym, jakkolwiek nie chciałbym rzeczywistości ewangelizacji zawężać jedynie do pierwszego głoszenia Ewangelii. (...) Przez katechezę rozumiem natomiast głównie tę formę głoszenia orędzia Bożego, która pogłębia wiarę zapoczątkowaną przez ewangelizację i związana jest z szeroko pojmowanym procesem wtajemniczenia chrześcijańskiego, dokonującym się bądź przed chrztem, bądź też po jego przyjęciu”.

W przypadku młodzieży zagrożonej należy nie tylko katechizować, ale często także ewangelizować. Na wychowanie religijne będzie składać się: świadectwo wiary składane np. przez rodziców czy przez posługujących w zakładzie poprawczym, ewangelizacja, katechizacja.

Odniosę się jeszcze do terminu „formacja chrześcijańska”, którą pojmuję jako przedłużenie wychowania religijnego czy socjalizacji religijnej (por. Dziekoński, 2006). Często rodzice wychowujący dzieci sami potrzebują formacji. Moim zdaniem przedstawiając relację między wychowaniem religijnym a formacją chrześcijańską należy ukazać, że młody człowiek, a często także osoba dorosła, rozwija w sobie otrzymane wychowanie religijne poprzez świadome angażowanie się w szeroko rozumiane życie religijne, co łączy się z formacją chrześcijańską. Na podstawie obserwacji uczestniczącej mogę stwierdzić, że wielu nieletnich czy młodocianych sprawców przestępstw w formacji chrześcijańskiej upatruje swoją szansę najpierw na resocjalizację, a następnie na readaptację społeczną.

Oczekiwanym skutkiem formacji chrześcijańskiej jest zarazem lepsze rozumienie siebie, tj. życia psychicznego, potrzeb, uczuć, postaw, gdyż formacja poszerza świadomość (por. Cencini, Manenti, 2002).

Na podstawie moich pierwszych badań (tj. około 25 lat temu) wśród wychowanków zakładu poprawczego doszedłem do wniosku, że odznaczali się oni religijnością „płytką”, „nikłą”, powierzchowną, jednak w większości nie odrzucali religii (Woźniak, 1990, s. 63-64).

W badaniach tych, posłużyłem się rozmową kierowaną, której kwestionariusz został wcześniej przeze mnie przygotowany (Woźniak, 1990). Badaniami objąłem 50 wychowanków zakładu poprawczego. Prawie wszyscy moi rozmówcy nie posiadali wiedzy o *sakramentach*. Aż 92 % nie wierzyło w rzeczywistą obecność Chrystusa w Eucharystii, która postrzegana była przez nich przez pryzmat magiczności. Myśl o życiu wiecznym zrodziła u 40% badanych chęć otrzymania *rozgrzeszenia* w Sakramencie Pokuty i Pojednania. Gdy chodzi o wpływ izolacji na religijność, to 30 % badanych określiło go jako pozytywny (na co złożyło się wiele czynników, w tym świadectwo ludzi wierzących, religijnych).

W pracy pastoralnej w zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich wskazane jest odwoływanie się do systemu zapobiegawczego ks. Jana Bosko, który obejmującego trzy filary: rozum, religia, miłość wychowawcza (Cian, 1990). L. Cian tak ocenia ten system wychowawczy: „Dla księdza Bosko system prewencyjny opiera się na teologicznie rozumianej miłości, którą ofiarowuje się bezinteresownie młodzieży, by towarzyszyć jej w rozwoju odwołując się przy tym nie do przymusu, lecz do bogactwa inteligencji, serca i pragnienia Boga tkwiącego w duszy każdego człowieka. System ten zespala drogi życiowe wychowawców i młodzieży w rodzinnym klimacie zaufania i dialogu. Idzie szlakiem cierpliwości Bożej i wychodzi młodzieży na spotkanie dokładnie w tym punkcie, do którego doszła jej dojrzałość i wolność. Towarzyszy jej w tworzeniu zrębów przekonań i w stopniowym wzroście

poczucia odpowiedzialności dzięki rozwojowi człowieczeństwa i wiary” (tamże, s. 162-163).

Od 1997 r. pełnię funkcję *krajowego duszpasterza zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich*, co daje mi możliwość zauważania, że wychowanie religijne poszerza ilość stosowanych rodzajów oddziaływań resocjalizacyjnych, przyczyniając się w niejednym przypadku do zwiększenia efektywności resocjalizacji.

K. Ptak (2010, s. 68) pisze: „Posługi religijne odgrywają znaczącą rolę w instytucjach resocjalizacyjnych i zaliczyć je można do zespołu zabiegów pedagogicznych o charakterze resocjalizacyjnym. Mają one na celu doprowadzenie do stanu poprawnego przystosowania jednostki, a następnie ukształtowania takich cech zachowania i osobowości, które będą gwarantować optymalne jej funkcjonowanie w społeczeństwie, którego normy i wartości będzie respektować ze względu na zaistniały w toku oddziaływania resocjalizacyjnego proces interioryzacji wartości, norm i wzorów zbliżonych do ideału wychowawczego”.

Przykładowo, w Schronisku dla Nieletnich i Zakładzie Poprawczym (dla dziewcząt) w Warszawie-Falenicy przykładą się dużą wagę do wychowania patriotycznego i religijnego. Placówka bierze udział w akcji „Makulatura na misje – budujemy studnie w Sudanie”. Od 2011 r. w placówce działa „Koło religijne”, w ramach którego wychowanki mogą pogłębiać wiedzę religijną i poszerzać formację chrześcijańską (Wizimirska, 2014, s. 104-112).

Zakończenie

Procesy resocjalizacji (w czasie pobytu w zakładzie) i readaptacji społecznej (końcowy okres pobytu w zakładzie przygotowujący do warunków wolnościowych oraz życie już poza placówką, tj. „na wolności”) nieletnich sprawców przestępstw są trudne i złożone, gdyż uzupełniają braki wychowawcze, a profil psychospołeczny (w tym przejawy nieprzystosowania społecznego i cechy osobowości) tej młodzieży zawiera niekorzystne dla psychorozwoju wymiary. Dlatego też w resocjalizacji winno być realizowane podejście holistyczne, tj. uwzględniające wszystkie możliwe elementy mogące wpłynąć na jej skuteczność, w tym też wychowanie religijne, którym należy obejmować osoby otwarte na takie oddziaływanie. Na podstawie własnego doświadczenia wynikającego z działalności w zakładach poprawczych i innych instytucjach resocjalizacyjnych mam świadomość, że często są to osoby, które wykluczają religię, ale też są i osoby, które w niej upatrują szansę na pełny powrót do społeczeństwa. Nie można więc przekreślać tej szansy także wobec tych osób, dla których wartości religijne dopiero stają się wartością.

Bibliografia:

- Aleksandrowicz, J. W. (1998). *Zaburzenia nerwicowe. Zaburzenia osobowości i zachowania dorosłych (według ICD – 10)*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Baran, A. (2005). *Uwarunkowania temperamentalno-emocjonalne przestępczości nieletnich chłopców*. Warszawa: Instytut Psychologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (niepublikowana praca magisterska).
- Bielecki, J. (2002). Wychowanie szansą dojrzałej osobowości? (W:) A. Grochowska (red.), *Wokół psychologii osobowości* (s. 57-64). Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Buksik, D. (2010). Znaczenie kształtowania religijności w funkcjonowaniu dojrzałej osobowości. (W:) P. Gołdyn (red.), *Religia w procesie resocjalizacji* (s. 9-19). Konin: Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Koninie.
- Cencini, A., Manenti, A. (2002). *Psychologia a formacja. Struktura i dynamika*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Cian, L. (1990). *Wychowanie w duchu ks. Bosko*. Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.
- Czapów, Cz. (1978). *Wychowanie resocjalizujące*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Czapów, Cz., Jedlewski, S. (1971). *Pedagogika resocjalizacyjna*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Dziekoński, S. (2006). *Formacja chrześcijańska dziecka w rodzinie w nauczaniu Kościoła*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Gołota, Sz. (2010). *Cechy osobowości w modelu Wielkiej Piątki a potencjał twórczy u wychowanków zakładów poprawczych*. Warszawa: Instytut Psychologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (niepublikowana praca magisterska).
- Kl'uska, B. (2010). Metanoia jako warunek wewnętrzny resocjalizacji. (W:) P. Gołdyn (red.), *Religia w procesie resocjalizacji* (s. 20-26). Konin: Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Koninie.
- Kuczkowski, S. (1993). *Psychologia religii*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Lipkowski, O. (1976). *Resocjalizacja*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Lotkowski, M. (2013). *Osobowościowe i społeczne uwarunkowania efektywności terapii uzależnień wśród nieletnich sprawców przestępstw*. Warszawa: Instytut Psychologii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego (niepublikowana praca magisterska).
- Majchrzyk, Z. (2014). *Nieletni i świadek w sądzie*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

- Marshall, M. (red.) (2008). *Słownik socjologii i nauk społecznych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Murawski, R. (2002). Stosunek ewangelizacji do katechezy w dziejach katechezy. (W:) S. Dziekoński (red.), *Ewangelizować czy katechizować?* (s. 11-22). Warszawa: VERBINUM – Wydawnictwo Księży Werbistów.
- Ostrowska, K. (2008). *Psychologia resocjalizacyjna. W kierunku nowej specjalności psychologii*. Warszawa: Fraszka Edukacyjna.
- Pospiszyl, K. (1998). *Resocjalizacja. Teoretyczne podstawy oraz przykłady programów oddziaływań*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Ptak, K. (2010). *Metody oddziaływań resocjalizacyjnych*. Mysłówice: Górnośląska Wyższa Szkoła Pedagogiczna imienia Kardynała Augusta Hlonda w Mysłowicach (wydanie na płycie CD).
- Pytka, L. (2001). *Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia teoretyczne, diagnostyczne i metodyczne*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej.
- Pytka, L. (2007). Różne ujęcia definicji resocjalizacji. (W:) B. Urban, J. M. Stanik (red.), *Resocjalizacja* (s. 73-77). T. 1. Warszawa: PEDAGOGIUM Wyższa Szkoła Pedagogiki Resocjalizacyjnej & Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Ryś, M. (red.) (2006). *Autorytet prawdy – wychowanie dzieci i młodzieży*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Sillamy, N. (1995). *Słownik psychologii*. Katowice: Wydawnictwo „Książnica”.
- Sarzała, D. (2005). Rodzinne uwarunkowania przestępczych zachowań młodocianych. (W:) W. Woźniak (red.), *Przestępca i skazany nie tracą godności osoby* (s. 55-66). Olecko: Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej – Acta Universitatis Masuriensis.
- Stanik, J. M. (2007). Diagnozowanie niedostosowania społecznego i asocjalności. (W:) B. Urban, J. M. Stanik (red.), *Resocjalizacja* (s. 168-202). T. 1. Warszawa: PEDAGOGIUM Wyższa Szkoła Pedagogiki Resocjalizacyjnej & Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Szałański, J. (2008). Kryteria i mierniki efektywności resocjalizacji. (W:) F. Kozaczuk (red.), *Efektywność oddziaływań resocjalizacyjnych* (s. 21-28). Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Urban, B. (2000). *Zaburzenia w zachowaniu i przestępczość młodzieży*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Wizimirska, B. (2014). *Z nadzieją... 55 lat historii Schroniska dla Nieletnich i Zakładu Poprawczego w Falenicy*. Warszawa: Schronisko dla Nieletnich i Zakład Poprawczy Warszawa-Falenica.

- Woźniak, W. (1990). *Religijność wychowanków zakładu poprawczego w świetle przeprowadzonych badań (Studium z zakresu psychologii pastoralnej)*. Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie & Punkt Konsultacyjny w Łodzi (niepublikowana praca magisterska).
- Woźniak, W. (2010). „Nawrócenie” czy przemiana psychospołeczna? Studium przypadku. (W:) P. Gołdyn (red.), *Religia w procesie resocjalizacji* (s. 308-318). Konin: Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli.